

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 211 (222)

Olsztyn, piątek 13 września 1946 r.

Rok II

## PROTESTUJEMY

### Polski świat pracy przeciwko mowie Byrnesa

WARSZAWA, 13.9 (PAP). — Zebrani na konferencji w dniu 7 września br. działacze polskiego ruchu zawodowego w liczbie 60 — przewodniczący i sekretarze Zarządów Głównych Związków Zawodowych Pracowników Państwowych, Leśnych i Przemysłu Drzewnego, Przemysłu Metalowego, górników. Ubezpieczeń Społecznych, Przemysłu Skórzanego, Bankowców, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Przemysłu Chemicznego, Dróg Kolejowych, Poczt i Telekomunikacji, Samorządów i Użyteczności Publicznej, Stoczni, Przemysłu Spożywczego, Przemysłu Odzieżowego, Gastronomiczno - Hotelarskiego, Związku Zawodowego Kolejarzy, Przemysłu Budowlanego, Pracowników Sądowych i Prokuratury, Przemysłu Cukrowniczego, Poligraficznego, Włókienniczego, Spółdzielców, Transportowców oraz O. K. Z. Z. Warszawa, Kraków, Rzeszów, Kielce, Olsztyn, Katowice, Wrocław, Szczecin, Białystok, Poznań, Łódź — wstrząśnięci od głębi treścią mowy min. spraw zagranicznych Byrnesa, stwierdzają:

1) Mowa min. Byrnesa stwarza niebezpieczeństwo zejścia z tej drogi do pokoju powszechnego, po której Narody Zjednoczone kroczyły w czasie wojny i po której zobowiązały się kroczyć nadal po wojnie.

2) Mowa min. Byrnesa w znacznym stopniu podważa politykę denazyfikacji i demokracji Niemiec i może posłużyć do

odrodzenia imperializmu niemieckiego, jako bastionu przeciw demokratycznym ruchom w Europie.

3) Polityki, którą zapowiedział min. Byrnese, rozzuchwalać imperialistów niemieckich, stanowi groźbę dla całości granic i bezpieczeństwa Polski, dla której imperializm niemiecki niósł i niesie zapowiedź nowej agresji.

4) Granice Polski zostały ustalone w Jalcie i Poczdamie, a ludność niemiecka została wysiedlona, zgodnie z postanowieniami, powziętymi w Poczdamie i w chwili obecnej przastare nasze ziemie zachodnie odbudowuje i zamieszkuje ludność polska.

5) Masy pracujące Polski, które najbardziej w tej wojnie ucierpiały od najazdu niemieckiego barbarzyńcy, protestują przeciw wszelkim próbom odrodzenia niemieckiego imperializmu i stwierdzają, że granice Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej nie mogą być i nie będą przedmiotem przetargów międzynarodowych.

6) Masy pracujące Polski, zorganizowane w ruchu zawodowym, apelują do klasy robotniczej USA i Anglii i do jej kierownictwa CIO, AFL i TUC, by w imię pokoju przeciwstawiły się zdecydowanie kołom reakcyjnym, zmierzającym do odrodzenia imperializmu niemieckiego — ogniska agresji i wojny w Europie.

### Dekoracja zasłużonych generałów w walce z hitlerowskim najeźdźcą

WARSZAWA, 13.9. (Pap). — W gabinecie Marszałka Polski Michała Żymierskiego i w obecności jego zastępcy gen. dyw. Mariana Spychalskiego odbyła się dekoracja zasłużonych w walce z niemieckim najeźdźcą generałów Wojska Polskiego.

Zostali odznaczeni Krzyżem Grunwaldu II kl.:

Władysław Korczyński, gen. broni, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, szef Sztabu I Armii, którą kierował w czasie zdobycia Pragi, dowódca I Armii w r. 1944 na froncie warszawskim — za zasługi bojowe przy wyzwoleniu stolicy.

Juliusz Rommel, gen. dywizji, dowódca Armii w r. 1939 — za kierowanie obroną Warszawy we wrześniu 1939 r.

Krzyżem Grunwaldu III kl. odznaczony został Bronisław Prugar-Kotling, gen. brygady, dowódca 2 Dywizji Strzelców Podhalańskich — za walkę we wrześniu 1939 r., a potem r. a. ziemi francuskiej.

Marszałek Żymierski, dekorując osobście zasłużonych oficerów, powiedział:

— Wszyscy waleczyliśmy o jedną wspólną sprawę, o wyzwolenie Polski od niemieckiego najeźdźcy.

### Konieczność dalszej pomocy Polsce stwierdza wicedyrektor UNRRA

PRAGA, 13.9 (PAP). — Bawiący w Pradze zastępca generalnego dyrektora UNRRA, R. Jackson przyjął dziennikarzy zagranicznych, których poinformował o przebiegu swej podróży służbowej po Europie.

Jackson oświadczył, że to, co widział w Polsce, na Ukrainie i w innych krajach Europy wschodniej, przekonało go niezbicie o konieczności kontynuowania pomocy dla tych krajów, najbardziej dotkniętych wojną.

Nie wyobrażam sobie życia zniszczonej Warszawy bez tej pomocy — oświadczył Jackson. — Dlatego walczyć będę ze wszystkimi siłami o to, aby po zakończeniu działalności UNRRA, co nastąpić ma w styczniu lub lutym przyszłego roku, zapewniona została pomoc tym państwom, które jej najbardziej potrzebują.

O konieczności tej pomocy starać się on będzie przekonać ONZ na podstawie argumentów, zdobytych w podróży po Europie.

### Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa nadal pełni swoje czynności

W związku z przebiegiem obrad Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie na ostatnim jej posiedzeniu w dn. 10 b.m. Redakcja nasza otrzymała od prezesa

#### Znów katastrofa kolejowa

Wczoraj w nocy na stacji Gamerki Wielkie nastąpiło zderzenie dwu pociągów radzieckich, prowadzonych przez obsługę niemiecką.

Towarowy pociąg zdążający z Olsztyna w kierunku Morąga, pomimo zamkniętego semafora wjechał na stację Gamerki Wielkie. W tej samej chwili drugi pociąg towarowy, manewrując, znalazł się na tym samym torze.

Maszynista i jego pomocnik, zorientowany, że nie zdążą zahamować i że katastrofa jest nieunikniona, wyskoczyli z parowozu, nie odnosząc żadnych uszkodzeń cieleśnych.

W tej samej chwili nastąpiło zderzenie. Lokomotywa i dwa wagony wyskoczyły z szyn. Z obsługi niemieckiej, która ma zawieszony wagon mieszkalny zaraz za lokomotywą, zginęło 6 osób, siódma jest lekko ranna.

Pracownicy P. K. P. żadnej winy nie ponoszą, ponieważ wszystkie przepisy o ruchu były wykonane, a jedynie obsługa pociągu przez nieuwagę spowodowała katastrofę. (gred)

OKZZ ob. D. Frolewicz następujące oświadczenie:

Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa w Olsztynie powołana została w ub. m. z tych samych powodów i w tych samych warunkach społecznych, jak i analogiczne Komisje w innych miastach, że wymienimy tylko Łódź, Poznań i szereg miast wybrzeża, gdzie nikt dotąd nie kwestionował legalności ich działania.

Przeciwnie — powstanie tych Komisji spotkało się wszędzie z jak najdalej idącym poparciem czynników państwowych i politycznych oraz szerokich warstw społeczeństwa.

Powołana dekretem z dn. 8 ub. m. Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezydium Rady Ministrów uznała de facto istniejące już Komisje lokalne, nadając tym samym podstawę prawną dla dalszej ich działalności.

W tym stanie rzeczy Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa w Olsztynie, powołana w ub. m., pełni nadal swe czynności pod przewodnictwem prezesa OKZZ, który został zatwierdzony na swoim dotychczasowym stanowisku w dn. 10 b.m. w myśl regulaminu wewnętrznego Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Warszawie.

Skład osobisty Komisji olsztyńskiej będzie definitywnie uzgodniony z centralą warszawską w najbliższych dniach w myśl przepisów dekretu.

### Niebezpieczny przestępca aresztowany w powiecie kętrzyńskim

W pierwszych dniach maja rb. w majątku państwowym Ogrody (gm. Drenkfurt, pow. Kętrzyń) władze Bezpieczeństwa aresztowały rządcę tego majątku Edwarda Gasińskiego, oraz niejakiego Aleksandra Godlewskiego, ur. w 1910 r. w Radziwiłowie, w woj. Białostockim.

Podczas rewizji w mieszkaniu Gasińskiego wykryto cały arsenał nielegalnie posiadanej broni, a mianowicie: 3 ręczne karabiny, 4 pistolety, 1 rakietnica, 1 dubeltówka, 1 flower i odpowiednią ilość amunicji.

Gasiński nie umiał wytłumaczyć pochodzenia tej broni, zasłaniając się jedynie tym, iż sądził, że jako administrator majątku ma prawo posiadania broni.

Jak się okazuje, Gasiński był członkiem PSL (koło gminne Barciany).

Aleksander Godlewski, aresztowany wraz z Gasińskim, zamieszkały ostatnio w miejscowości Potok, gm. Potok, pow. Kętrzyń, przybył na teren woj. olsztyńskiego w styczniu r. b. ze swojej rodzinnej wsi Radziwiłowo w woj. Białostockim, rzekomo w poszukiwaniu pracy.

Legitymując się ukończeniem kursu samorządowego w Białymstoku, otrzymał w gminie Potok stanowisko sekretarza gminnego. Jednakże jego zachowanie się na terenie pow. Kętrzyńskiego wskazuje na to, że poprostu ukrywał się tu przed władzami Bezpieczeństwa. Nie musiał też czuć się pewnym w pow. Kętrzyńskim, bowiem w chwili aresztowania Godlewski był już spakowany i przygotowany do wyjazdu.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że Go-

MINISTER SKARBU  
UDAL SIĘ DO MOSKWY  
WARSZAWA, 13.9 (SAP). — Wczoraj w godzinach rannych udał się w sprawach finansowych do Moskwy minister skarbu Konstanty Dąbrowski.

Ministrowi towarzyszą: Prezes Narodowego Banku Gospodarstwa Krajowego Edward Lipiński, dyrektor departamentu obrotu pieniężnego w Ministerstwie Skarbu, prof. Leonard Makowski i nacelnik wydziału zagranicznego w Ministerstwie Skarbu Henryk Kotlicki.

ZATWIERDZENIE WNIOSEKÓW  
MIESZANYCH KOMISJI PŁAC  
WARSZAWA, 13.9 (PAP). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził przedłożone przez Mieszana Komisję Płac wnioski, dotyczące regulacji płac i podwyżek uposażenia.

Projekty dekretu i rozporządzeń, opracowane przez Mieszana Komisję Płac, a zatwierdzone przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, zostaną w najbliższym czasie przedstawione do uchwalenia Radzie Ministrów.

#### PREMIER W GDYNI

GDYNIA, 13.9. (PAP). — W Gdyni otwarta została wystawa rocznego dorobku rybołówstwa morskiego pod protektorem ministra Żeglarni i Handlu Zagranicznego dr. Jędrzychowskiego. Wśród eksponatów znajdują się kutry i łodzie rybackie z całym wyposażeniem, sportowy sprzęt żeglarski, ekspozycja chłodni rybnej, fabryki mączki rybnej w Gdyni.

Wystawę zwiedził premier Osóbka Morawski, w towarzystwie wicewojewody Gdąńskiego ob. Gadomskiego.

#### CHURCHILL MA PRZEMAWIAĆ W ZURYCHU

LONDYN, 13.9 (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że Winston Churchill zamierza wygłosić dnia 19 września w uniwersytecie w Zurychu przemówienie, dotyczące spraw europejskich.

ODROCZENIE OBRAD  
GENERALNEGO ZGROMADZENIA ONZ  
NOWY JORK, 13.9 (PAP). — Sekretarz generalny ONZ Trygwe Lie zakomunikował wczoraj, że większością 51 głosów postanowiono ostatecznie odroczyć obrady Generalnego Zgromadzenia ONZ do dnia 23-go października.

Godlewski wstąpił w Radziwiłowie w dniu 6 stycznia br. do PSL i tegoż dnia został wysłany na ogólnopolski zjazd PSL do Warszawy, jako przedstawiciel wsi Radziwiłowo.

Bezpóśrednio po zjeździe Godlewski opuścił Radziwiłowo, udając się na teren woj. olsztyńskiego.

W toku dalszego śledztwa ujawniono, że Godlewski, przebywając w konspiracji od 1939 r. aż do chwili aresztowania, ostatnio był członkiem bandy dywersyjnej „Wawra” na terenie pow. szczecińskiego, występując pod pseudonimem „Grzmot”.

Banda „Wawra”, mająca na sumieniu długi szereg przestępstw i zbrodni przeciwko Państwu, Narodowi i ustrojowi demokratycznemu, podlegała „inspektorowi”, krzyżowemu się pod pseudonimem „Brodza”.

Między innymi przestępstwami Godlewski brał udział w zbrojnym napadzie bandy „Wawra” na miasteczko Grajewo i Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w dn. 10 maja r. ub.

Wraz z nim ujawniono udział w napadzie Stanisława Polkowskiego („Kornet”), Leona Kośmaniewskiego („Smiały”), Tadeusza Piotrowskiego („Bohun”), Antoniego Bojnorowskiego („Toni”) i wielu innych.

Ze względu na miejsce popełnionych przestępstw sprawę Godlewskiego przekazano władzom Bezpieczeństwa w Białymstoku, gdzie wkrótce odpowiadać będzie przed Rejonowym Sądem Wojskowym (n.)

*Wskazywanie wstępnego  
300 w m*

## Przed Dniem Spółdzielczości

# PAŃSTWO I SPÓŁDZIELCZOŚĆ

## syntezą nowych form gospodarczych

Dzień 29 września będzie obchodzony w całej Polsce, jako Dzień Spółdzielczości. Dzień ten będzie święcony w miastach, wsiach, osadach i gminach. Będą go święcili spółdzielcy, zrzeszeni w jednej wspólnej rodzinie spółdzielczej, organizacje społeczne i polityczne, urzędy, dzieci szkolne i wojsko.

Bo spółdzielczość ogarnęła swoim ruchem i ideologią wszystkie dziedziny życia społecznego, bo wtargnęła wszędzie, gdzie się to życie po latach okupacji niemieckiej organizowało, tworzyło, zespalało w jedną szarmonizowaną jedność gospodarczą, szczególnie jednak na Ziemiach Odzyskanych.

Tu, może jak w żadnym województwie centralnej Polski, rola spółdzielczości jest tak wielka, jak wielkie było zniszczenie tych ziem i konieczność ich zagospodarowania, zorganizowania na nich aprowizacji, punktów sprzedaży, magazynów żywnościowych, zbożowych itp.

Zadanie to, powierzone spółdzielczości,

zostało przez nią wykonane w całości. Dziś już nie ma co do tego żadnej wątpliwości. Uczyniono wszystko, aby spółdzielczość ogarnęła jak najszerze warstwy społeczne, aby swoim zasięgiem opanowała wszystkie dziedziny gospodarczego tak w zakresie spożywczym, jak rolniczym, finansowym, przetwórczym, usługowym i wytwórczym.

Gdy spojrzymy na życie gospodarcze Polski pod kątem jego struktury wewnętrznej, to niewątpliwie zwrócimy uwagę na dwa momenty — dominujące i zasadnicze, górujące ponad powierzchnię tworzywa gospodarczego naszej państwowości. Tymi momentami są: Państwo i spółdzielczość.

Te dwa pojęcia tworzą podstawę, na której powstają dopiero nadbudówki strukturalne. Lecz one są zasadnicze, one budują i tworzą, one wreszcie są czynnikiem, który wywrócił wszystkie dotychczasowe koncepcje ustrojowe, jako pozostałości z okresu przedwojennego.

Państwo i spółdzielczość — oba pojęcia

tworzą syntezę realizmu gospodarczego Polski współczesnej. Pierwsze pojęcie jest szerokie i precyzuje ściśle wolę narodu do stworzenia bytu państwowego, opartego na zasadach demokracji z pominięciem wyzysku indywidualnego, zawsze i z reguły żerującego na masach pracujących. Drugie z nich, pojęcie spółdzielczości, te same masy pracujące czyni współodpowiedzialnymi w pracy dla dobra społecznego mimo, że działa przez te masy i czyni spółdzielnie zrzeszeniem dobrowolnym.

Spółdzielczość dąży do zdobycia wolności gospodarczej i niezależności od ucisku kapitału, zniesionego radykalnie przez Państwo, ale dążąc do wolności równocześnie stwierdza, że ta wolność nie może być przymusem, że musi być wynikiem popędu wewnętrznego, miłością do swobody i wstrętem do niewoli, musi powodować się sumieniem i sercem z wykluczeniem wyzysku i znieprawienia pracy.

Trudno jest dziś powiedzieć dlaczego właśnie forma spółdzielczości została przyjęta w Polsce, jako jeden z podstawowych czynników gospodarczych w nowym naszym bycie państwowym. Na to pytanie odpowiedzą z całą pewnością historycy.

Dla spółdzielców i dla tych, którzy jeszcze nimi nie są, ważna jest odpowiedź na inne pytanie, dlaczego Dzień Spółdzielczości ma być z taką uroczystością święcić i co jest tego przyczyną?

Odpowiedź jest prosta. Spółdzielczość jest tą formą społeczną, która, stosując w pewnym znaczeniu zasady rozdziału, bierze pod opiekę masy pracujące, realizując demokrację gospodarczą i dążąc do podniesienia bytu jednostki, a przez to samo do podniesienia gospodarki państwowej.

Z. M.

## Podział floty niemieckiej

PARYŻ, 13.9. ZAP. „Journal de la Marine Marchande” przynosi ostatnio interesujące dane, dotyczące szczegółów podziału niemieckiej floty handlowej. Niemcy przed wybuchem wojny posiadali wprawdzie cztery i pół miliona ton (1.450 statków) i zajmowali piąte miejsce wśród państw morskich, na skutek jednak działań postradali przeważającą część swego stanu i do rozdziału pozostało tylko około 1,2 miliona ton.

Z pozostałości stosunkowo dużą ilość i bardziej wartościowych statków zabrala Wielka Brytania. Jej udział wyraża się cyfrą 345.000 ton.

Amerikanie mieli prawo do 133.700 ton, ale wobec znacznej przewagi, jaką posiadają w stosunku do reszty państw z Anglią włącznie, zrezygnowali z większości tego przydziału i zadowolili się 47.000 ton.

Szczególnie poszkodowana przez operacje morskie Francja dostała równo siedem statków o 60.000 ton i największy transatlantyk niemiecki „Europa”. Ten ostatni ma imponującą pojemność 50.000 ton i rozwija rewelacyjną szybkość 26,5 węzła. Kursował zwykle na linii Bremen-Nowy Jork i był dumą niemieckiego przemysłu okrętowego.

„Europa” została niedawno przekazana władzom francuskim i otrzymała nazwę „Lorraine” na cześć nieugiętej bohaterki prowincji, która przeszła największe piekło przesładowań.

Nieco większy udział przypadł Norwegii, ale składa się on wyłącznie z mniejszych jednostek towarowych.

Mniej więcej połowę reparacji norweskich przyznano Holandii również w ma-

łych jednostkach, nie dosiegających 5.000 ton. Ofiara holenderskiej floty na rzecz sprzymierzonych wyniosła około 1.000.000 ton. Szereg państw otrzymał następujące części: Grecja 42.500 ton, Dania 20 tys. t., Belgia 11.000 ton, Jugosławia 3 statki o 8.697 ton razem. Kanada również trzy, ale nieco większe, Egipt zaś, Australia i Nowa Zelandia po jednym.

Wszystko to odnosi się do dwóch trzecich niemieckiej floty handlowej, przypadającej zachodnim państwom, wschodnie dzieła się w ten sposób pozostała część, że ZSRR otrzymuje 85% przy własnych stratach 300.000 ton i Polska 15% (54.000 ton) przy stratach, wynoszących okrągło 40.000 ton.

## Prokurator wnosi o uniewinnienie w trzecim dniu rozpraw przed Sądem Specjalnym

W trzecim dniu rozpraw przed Specjalnym Sądem Karnym w Gdańsku (na sesji wyjazdowej w Olsztynie), Sąd rozpatrzył sprawę oskarżonych Franciszka Grabowskiego, Frydy Ludorf i Otto Olecha.

Franciszek Grabowski, mieszkaniec Pałmy, z zawodu elektromonter, oskarżony jest, że będąc członkiem NSDAP i SA w okresie od 1939 do 1945 r. przesładował Polaków na terenie Szczytna.

Grabowski zaprzecza, jakoby miał należeć do SA, co potwierdzają w toku postępowania dowodowe świadkowie. Natomiast przyznaje, że do partii hitlerowskiej należał od 1933 r., zmuszony do tego pod „groźbą” utraty pracy elektromontera.

Sąd, biorąc pod uwagę, że Grabowski działał z całą świadomością, orientując się w programie NSDAP, jednak nie wykazał się poza tym żadną szkodliwą działalnością, skazał oskarżonego na 3 lata więzienia z zaliczeniem tymczasowego aresztu wraz z pozbawieniem praw publicznych, obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 3 i konfiskatę mienia.

Przed Sądem staje Fryda Ludorf, członkini NSDAP, zam. w Szczytnie przy ul. Krasieńskiego, oskarżona o obciążanie nadmierną pracą Polaków, pracujących na jej gospodarstwie, i zaskarżanie ich przed władzami niemieckimi.

Oskarżona nie przyznaje się do stawianych jej zarzutów, podając nazwiska osób, które mogą zaświadczyć o jej ustosunkowaniu się do Polaków.

Sąd po naradzie postanawia sprawę odroczyć dla przesłuchania świadków.

Trzeci podsądni, Otto Olech, oskarżony jest o przynależność do SA i NSDAP w okresie od 1934 do 1945 roku i szkodliwą działalność w stosunku do Polaków na terenie wsi Dymar, pow. Szczytno.

Oskarżony przyznaje się szczerze, że będąc Polakiem, synem działacza polskiego, obawiał się represji ze strony Niemców, którzy opornym konfiskowali mienie i wysiedlali.

Przed Sądem staje jako świadek czcigodny starzec, bojownik o polskość Ma-

zurów, Gustaw Leyding, który na zapytanie przewodniczącego, dlaczego nie wstąpił w szeregi NSDAP, odpowiada dumnie:

— Bo ja jest sztywny Polak. Jak zeznają dwaj inni świadkowie, też znani działacze ruchu polskiego na Warmii i Mazurach Józef Zaremba i Antoni Sadowski, Olech pozostawał w stałym kontakcie z Polakami, uprzedzając ich o grożących ze strony Niemców represjach. Bez zarzutu traktował też pracujących na jego gospodarstwie Polaków.

## Kupiectwo na odbudowę Warszawy wpłaci 7 proc. od sumy podatku obrotowego

Donoszą nam, że w wyniku konferencji przedstawicieli prywatnej inicjatywy gospodarczej, przeprowadzonych z Nacelną Radą Odbudowy Warszawy przy udziale przedstawiciela Ministerstwa Skarbu, ustalono ostatecznie, iż handel i przemysł prywatny na Fundusz Odbudowy Warszawy wpłaci jednorazowo 7% od sumy podatku obrotowego za czas od 1.1.1946 r. do 1.8.1946 r.

Czynione są starania, aby wpłacone na

## Przegląd prasy

## Przemysł nowych Niemiec

• Odbudowa przemysłu niemieckiego, zapowiadana przez min. Byrnasa, wzbudza zrozumiałe niepokój w krajach, które przeżyły kataklizm wojny narzuconej przez imperializm hitlerowski Niemiec. Na marginesie tego zagadnienia, posiadającego ogromne znaczenie dla trwałego pokoju świata pisze „Rzeczpospolita”:

Niemcy spowodowali ogromne zniszczenia w Europie. Zrozumiałe więc jest, że powinny obecnie przyczynić się do jej odbudowy, a to z kolei pociąga za sobą konieczność odpowiedniego wykorzystania ich przemysłu. Dlatego z punktu widzenia konieczności odbudowy gospodarczej zniszczonych przez Niemcy krajów, istotne jest nie fizyczne zniszczenie niemieckich warsztatów produkcyjnych, ale likwidacja tych wszystkich elementów, zarówno materialnych, jak ludzkich, z których zrodził się imperializm niemiecki.

Sam przemysł niemiecki w materialnym znaczeniu tego słowa (fabryki, kopalnie itd.) wojny nie może wywołać i nie wywołał. Wojnę wywołali władcy tego przemysłu, trusty, banki i kartele niemieckie, które finansowały i organizowały ruch hitlerowski. A banki, kartele i trusty niemieckie są ściśle związane z bankami, kartelami i trustami międzynarodowymi.

Chodzi więc o to przede wszystkim żeby stosunki własnościowe w przemyśle niemieckim zostały zmienione, żeby nastąpiła faktyczna likwidacja niemieckich trustów i karteli. Likwidacja faktyczna, a więc taka, która uniemożliwiłaby powstanie na ich miejscu filii trustów i karteli zagranicznych.

Jeżeli przemysł niemiecki będzie pracował pod ścisłą kontrolą i dyktatem władz alianckich, przy jednoczesnym wyciśnięciu tych niemieckich elementów politycznych, które w okresie międzywojnia wojnami światowymi i podczas drugiej wojny światowej prowadziły ten przemysł pod kątem widzenia militarystycznym — to nie będzie on niebezpieczny dla pokoju na świecie.

Pamiętać zaś należy o jednym: jeżeli zwycięska Europa nie zlikwiduje bez reszty społeczno-politycznych podstaw imperializmu niemieckiego, to nawet generalne demontowanie fabryk na dłuższą metę nie pomoże. Fabryki można odbudować.

Po zamknięciu przewodu sądowego zabiera głos prokurator, który, stwierdzając, że oskarżony mimo przynależności do SA i NSDAP nie działał na szkodę Państwa i Narodu Polskiego, przeciwnie — dopomagał Polakom, zrzeka się oskarżenia i wnosi o uniewinnienie Ottona Olecha.

Obrona przychyliła się do tego wniosku. Sąd po dłuższej naradzie wydaje wyrok uniewinniający.

Na tym zakończono trzeci dzień rozpraw. (gem)

## KRACH GIEŁDOWY SPOWODOWANY STRAJKIEM

LONDYN, 13.9. (obsł. wł.) — Trwający od czterech dni strajk marynarzy w Stanach Zjednoczonych, który jest największym strajkiem tego rodzaju w Ameryce, objął bowiem pół miliona pracowników transportu morskiego, powoduje wielkie straty gospodarcze.

Związany z tym krach giełdowy akcji przyniósł według prowizorycznych obliczeń ponad 3 miliardy dolarów strat. Spadek akcji na giełdach amerykańskich trwa w dalszym ciągu.

## LISTY PISANE PO POLSKU NIE DOCHDZĄ

TORUŃ, 13.9. (ZAP) — Z Lubicza pow. Toruń, 19 letnia Bronisława Kowalska została zabrana w czasie wojny na przymusowe roboty i wysłana do Niemiec.

Cheąc powrócić obecnie do kraju, napisała 7 listów po polsku do szwagra z prośbą o wszczęcie starań w sprawie jej powrotu, ale żaden z nich nie dotarł do miejsca przeznaczenia. Dopiero, gdy Bronisława Kowalska napisała list po niemiecku został on doręczony.

Fakt ten rzuca znamiennie światło na metody, jakie stosuje poczta niemiecka. Nie różnią się one od podobnych incydentów przed wrześniem 1939 roku.

## 380 tys. wywiezionych do Niemiec musi szukać nowej ojczyzny

BERLIN, 13.9. (ZAP). — W Niemczech przebywa obecnie jeszcze 830.000 wywiezionych przez hitlerowców obywateli różnych krajów. 450.000 może być repatriowanych, jeżeli ich kraje ojczyste zagwarantują im dobre przyjęcie.

Pozostałych 380.000 musiałoby szukać

nowej ojczyzny. Dla ich przyjęcia wchodziłyby głównie w grę Stany Zjednoczone. Brazylia wyraziła gotowość przyjęcia 100.000 osób.

Aż do czasu przesiedlenia wywiezieni otrzymują większe przydziały żywnościowe, niż Niemcy.



**AKADEMIA ŻALOBNA**

W sobotę dn. 14 b.m. o godz. 16.30 odbędzie się w sali Teatru im. St. Jaracza Akademia Żałobna ku czci Mariana Buczka, uczestnika walk o niepodległość w okresie pierwszej wojny światowej, który padł na posterunku bojowym w obronie Warszawy we wrześniu 1939 r., uzyskawszy obecnie pośmiertne odznaczenie Krzyżem Grunwaldu.

Do udziału w Akademii zaprasza się wszystkich szczerych demokratów i patriotów.

**NOWY PRZEDSTAWICIEL UNRRA**

Do Olsztyna przybył w celu nawiązania niezbędnych kontaktów p. Franciszek Modrzewski, delegat UNRRA na woj. olsztyńskie.

Przed przybyciem na teren Polski p. Fr. Modrzewski pełnił funkcje członka komisji rozdzielczej UNRRA w Paryżu, poprzednio zaś urzędował w Grecji. Siedzibą delegatury jest Gdańsk.

**KOMITET OPIEKI NAD GROBAMI POLEGŁYCH O WOLNOŚĆ**

W lokalu Polskiego Czerwonego Krzyża odbyło się zebranie organizacyjne Okręgowego Komitetu Opieki nad grobami bojowników o wolność.

Po ukonstytuowaniu się zarządu omówiono plan pracy na najbliższą przyszłość.

Wobec ważności zadań Komitetu, sprawię też w dniach najbliższych poświęćmy specjalny artykuł.

**Z ŻYCIA B. WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH**

W dniu 22 b.m. o godz. 11-ej punktualnie, w sali Wojewódzkiej Rady Narodowej, odbędzie się Walne Zebranie wszystkich członków Koła Olsztyn. Obecność konieczna.

**EGZAMINY SĘDZIOWSKIE**

Przed Komisją Egzaminacyjną przy Sądzie Apelacyjnym w Olsztynie odbyły się egzaminy sędziowskie aplikantów sądowych: ob. Bronisława Kühna, ob. Franciszka Jendraszka, ob. Edwarda Przekwasa i ob. Stefana Nalewajka.

Komisja Egzaminacyjna składała się z 6 osób pod przewodnictwem wiceprezesa Sądu Apelacyjnego, przy udziale prokuratora Sądu Apelacyjnego, oraz sędziego Sądu Apelacyjnego, Okręgowego i kierownika Sądu Grodzkiego.

Po złożeniu egzaminów Komisja stwierdziła, że wszyscy aplikanci wykazali pełną znajomość obowiązujących przepisów prawa, i wydała egzaminowanym świadectwa.

**SAMORZĄDOWCY BUDUJĄ RATUŚĆ WARSZAWSKI**

W odpowiedzi na apel Zjazdu Przedstawicieli Okręgów, Oddział Związku w Olsztynie urządza w dniu 14 b.m. o godz. 18-ej na Kapielisku Miejskim nad jeziorem Krzywym **zabawę taneczną**, z której całkowity dochód przeznaczony na odbudowę Ratusza w Warszawie.

Oddział Związku zaprasza wszystkich tych, którym na sercu leży dobro naszej stolicy i jej odbudowa, do wzięcia licznego udziału w imprezie.

**PODZIĘKOWANIE**

Ob. Regina Linkowa za naszym pośrednictwem wyraża serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do jej powrotu wraz z rodziną do Ojczyzny i powitali ją w kraju.

**Dzisiaj wieczorem**

**TEATR IM. ST. JARACZA**

o godz. 19.30 „HALKA” — Fragmenty.

**KINO „POLONIA”**

Film produkcji radzieckiej „Kurhan Malachowski”.

Pocz. seansów: 16, 18 i 20.

**KINO „MAZUR”**

Film produkcji radzieckiej „Delegat floty”.

**ZAKŁAD INTROLIGATORSKI**

**J. Rymkiewicz**

OLSZTYN, Sw. Barbary 5,

(naprzeciw kośc. Sw. Jakuba)

wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres introligatorstwa

# BRAK ODPOWIEDNIH PRZEPISÓW

## utrudnia Radzie Miejskiej walkę ze spekulacją

Po uchwaleniu przepisów o Komitetach Domowych i przeprowadzeniu generalnej dyskusji w zasadniczych sprawach gospodarki lokalami, o czym już donosiliśmy w poprzednim sprawozdaniu, Miejska Rada Narodowa w Olsztynie w dalszym ciągu obrad wysłuchała sprawozdań przewodniczących poszczególnych Komisji.

**KONTROLA CEN**

Największe zainteresowanie radnych wywołał referat przedstawiciela Komisji Kontroli Społ. radnego **Ponichtery**. Do kompetencji tej Komisji, zgodnie z uchwałą zapadłą na poprzednim posiedzeniu M. R. N., należy również kontrola i regulowanie cen artykułów pierwszej potrzeby, oraz opracowywanie aktualnych cenników.

Jakkolwiek ingerencja czynnika społecznego w te sprawy jest i pożądana i potrzebna, to jednakże prace Komisji napotyka ją na szereg trudności zarówno z powodu braku odpowiednich przepisów, jak i płynności cen rynkowych na mąkę, żywiec, zboże itp.

Brak przepisów, regulujących tę sprawę ogólnie, daje powód do kwestionowania uprawnień Komisji w tej mierze.

W tym sensie wypowiedział się zaproszony do udziału w jej pracach rzecznik miejscowej ekspozytury Izby Przemysłowo-Handlowej.

Podając powyższe fakty do dwiaomości plenum, sprawozdawca stwierdza, że Komisja Kontroli Społecznej w dalszym ciągu stoi na stanowisku ostatniej uchwały M. R. N. i kontynuuje swe prace w tym kierunku. Sądzi jednak, że dla wyjaśnienia sprawy należałoby spowodować wydanie odpowiednich przepisów, które by dawały czynnikowi społecznemu szerszą podstawę do kontroli i normowania cen.

**DYSKUSJA.**

Radny **Pecarz** stwierdza, że istnieje w naszym prawodawstwie przedwojennym ustawa, która uprawnia czynnik społeczny do kontroli i ustalania cen. Mówca wskazuje na **nieczym nieusprawiedliwioną dysproporcję w cenach artykułów pierwszej potrzeby** na terenie Polski. W Katowicach mąka pszenna kosztuje 37 zł za kg, u nas — 90 zł. Cena bułki gdzieśindziej wynosi 3 zł, u nas — 10 zł. Podstawą do kalkulacji cen powinien być koszt własny

z dodaniem godziwego zysku. Ustalonej w ten sposób ceny nikt nie obali.

Radny **Korolewicz-Wilamowski** zaznacza, że Państwo znosząc kontyngenty, miało na względzie normalizację stosunków gospodarczych w oparciu o prawo podaży i popytu. Zadaniem Komisji jest zwalczanie cen wadliwie wykalkulowanych.

Prezydent **T. Pałucki** zwraca uwagę, że należy przede wszystkim przepracować ceny podstawowych produktów, nie precyzując wszakże cen artykułów w handlu detalicznym.

Radny **Stańkowski** zwraca uwagę, że sklepy spółdzielcze biorą ceny na równi z rynkowymi. Radny **Pecarz** dorzuca do tego uwagę: „I drożej”!

W odpowiedzi na tę replikę radny **Korolewicz-Wilamowski** oświadcza, że spółdzielnie oparte są na szerokiach podstawach społecznych i że obywatele, będący ich członkami, mają możliwość wpływania na ceny.

**AUTOBUS I TROLLEYBUSY**

W wolnych wnioskach prezydent **T. Pałucki** podaje do wiadomości radnych, że **Zarząd Miejski postanowił zająć się dalszą rozbudową komunikacji miejskiej**. Mówca doszedł do wniosku o **możliwości uruchomienia na trasie ul. Jagiellońska-Kolonia Mazurska już w niedalekim czasie autobusu i 4 trolleybusów**.

Radny **Pecarz**, doceniając w pełni znaczenie rozwoju komunikacji w mieście, chciałby jednakże uzależnić realizację tego projektu od przeprowadzenia kalkulacji kosztów, od planu sfinansowania i spłaty zaciągniętej na ten cel pożyczki.

Prezydent **miasta wyjaśnia**, że nie zgłasza w tej mierze żadnego wniosku, gdyż ma zamiar wykonać projekt bez specjalnej uchwały Rady Miejskiej w ramach budżetu przedsiębiorstwa tramwajowego.

O zaproszeniu ob. prezydenta radnych do oględzin pierwszego wyremontowanego trolleybusa już donosiliśmy pokrótce.

(E1).

## KOMITETY DOMOWE powołane uchwałą olsztyńskiej M. R. N.

Na ostatnim posiedzeniu olsztyńskiej M. R. N. członek prezydium ob. mgr. W. Zieliński, referował opracowany przez siebie projekt przepisów o powołaniu Komitetów Domowych, który następnie z niewielkimi poprawkami przyjęty został przez plenum jednogłośnie.

Treść owych przepisów, które zainteresują niewątpliwie szerszy ogół naszych Czytelników, podajemy w streszczeniu:

Komitety Domowe powołane zostaną we wszystkich nieruchomościach na terenie m. Olsztyna. Zależnie od ilości mieszkańców obejmują one jedną, lub więcej nieruchomości (bloki), zwartą kolonię, lub jej część — tak, aby żadna nieruchomość na terenie miasta nie była wyłączona spod działalności Komitetów Domowych.

Do zadań Komitetu Domowego należy: dopilnowanie, by przepisy dotyczące publicznej kontroli najmu lokali były należycie wykonane przez mieszkańców poszczególnych nieruchomości, jak również przez zarządców domów i osoby prowadzące meldunki;

przestrzeganie przepisów sanitarno-porządkowych oraz innych przepisów, wydanych przez władzę administracji ogólnej, dotyczących mieszkańców nieruchomości, jak i spraw związanych z tymi nieruchomościami;

współpraca z Zarządem Miejskim w zakresie wykonywania obowiązujących przepisów prawnych;

czuwanie nad utrzymaniem ładu, porządku, spokoju i bezpieczeństwa w obrębie nieruchomości.

Komitet Domowy wybierany jest przez ogół mieszkańców, wymienionych w przydziałach mieszkaniowych, a zamieszkałych w nieruchomości objętej Komitetem Domowym. Składa się on z przewodniczącego, zastępcy i sekretarza. Kadencja Komitetu Domowego trwa jeden rok. W razie niedojścia do skutku walnego zebrania dla wyboru Kom. Dom., Zarząd Miejski wyznaczy Komitet Domowy z urzędu

Prawo wybierania ma każdy pełnoletni mieszkaniec bez względu na płeć.

Komitet Domowy zbiera się raz na tydzień. W miarę potrzeby zwaluje zebranie lokatorów, które jest prawomocne przy obecności co najmniej 1/3 uprawionych do udziału w zebraniu. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów.

Do szczególnych zadań Komitetu Domowego należy:

dążenie do scharmonizowania współżycia między lokatorami danej nieruchomości;

czuwanie, aby mieszkania nie były fikcyjnie zajęte (ukrywane), oraz, by przetrzeń mieszkalna była wykorzystana zgodnie z normą ustaloną przez M. R. N.; zawiadomienie Zarządu Miejskiego zarówno o wolnym mieszkaniu, jak również o samowolnym zajęciu mieszkania, lub pomieszczenia współlokatorskiego;

sprawdzanie z prowadzącym meldunki raz na miesiąc osób zameldowanych i

rzeczywiście zamieszkałych, oraz zgłaszanie Zarządowi Miejskiemu osób faktycznie w lokalu nie mieszkających, a zameldowanych;

prowadzenie spisu osób, chwilowo przebywających w danej nieruchomości przez czas, w którym nie powstał obowiązek zameldowania osoby, przebywającej w odnośnym lokalu;

składanie Zarządowi Miejskiemu ustnie, lub na piśmie sprawozdań ze swoich czynności do dni 10 każdego miesiąca.

Komitet Domowy zwraca się we wszelkich sprawach, związanych z terenem działalności jego do Referatu Komitetów Domowych w Wydziale Nieruchomości Zarządu Miejskiego. (1)

## Szkolimy leśników na kursach dla leśniczych w Taborzu

Dotkliwy brak wykwalifikowanego personelu leśnego zmusił Dyrekcję Lasów Państwowych Okręgu Olsztyńskiego do zorganizowania 5-miesięcznych kursów dla leśniczych w Taborzu, w celu szkolenia nieposiadającego potrzebnych kwalifikacji personelu, zatrudnionego już w administracji leśnej. I kurs ukończył w grudniu ub. r. 42 młodych pracowników leśnych.

Uruchomiony w lutym br. II kurs dla leśniczych w Taborzu został zakończony egzaminem, który odbył się w dniach 16 i 17 sierpnia przy udziale delegata Min. Leśnictwa inż. Meresińskiego i przedstawicieli Dyrekcji. II kurs ukończyło razem 44 leśników, z czego: 1 z wynikiem bar-

dzo dobrym, 31 z wynikiem dobrym i 12 z wynikiem dostatecznym.

Dobre wyniki egzaminu najlepiej świadczą o tym, że czas spędzony na kursie został przez jego uczestników należycie wykorzystany dla pogłębienia wiedzy i przygotowania się do odpowiedzialnej pracy w administracji lasów państwowych.

Po wykorzystaniu przez absolwentów dwutygodniowego urlopu wypoczynkowego, dyrektor Lasów Państwowych inż. Soboczyński wręczył im osobiście w dniu 2 b.m. świadectwa z ukończenia kursu oraz w wygłoszonym przemówieniu wezwał do gorliwej i ofiarnej pracy dla dobra polskich lasów.

**Na ekranie**

## „Delegat Floty“ w kinie „Mazur“

Głodujące miasto rewolucji 1918 r. — walczący Petersburg jest widownią rozgrywającej się akcji filmu radzieckiego, który wszedł na ekran kina „Mazur”.

Wzorcem głównej postaci „Delegata Floty” — prof. Poleżajewa, jest znany uczonego rosyjski, darwinista — biolog, prof. Klemens Trimiazjew, który swym wystąpieniem w prasie petersburskiej czynnie poparł młodą Republikę Rad, zerwał ze skostniałymi formami wiedzy, wprowadzając w nią ożywcze prądy postępowe.

Opuszczony przez swych dotychczasowych przyjaciół, prof. Poleżajew nie zdradza swych przekonania, niosąc wytrwale wiedzę w lud.

Praca jego zostaje wynagrodzona. Prof. Poleżajew zasiada w Radzie Robotniczych i Żołnierskich Deputowanych, wybrany przez uwielbiających go marynarzy floty bałtyckiej.

Tak się przedstawia pokrótce fabuła filmu.

Film ten uderza widza realnością o-

brazów życia, atmosferą pracy i walki w której powstawała Republika Rad. Nie pozbawiony jest też cech psychologicznych ujawniających się w osobistych przeżyciach prof. Poleżajewa. Gra poszczególnych aktorów uwypukla dodatnią stronę całości, składając się na pełną wartościowy obraz produkcji filmowej.

**GAZOWNIA MIEJSKA W OLSZTYNIE** podaje do wiadomości, że posiada na składzie stale smolę pogazową w cenie 3 zł za kg

koks gruby w cenie 1500 zł za tonę, koks średni w cenie 1.200 zł. za tonę, koks drobny w cenie 1000 zł za tonę.

Poza tym zawiadamia konsumentów gazu, że przyjmuje do wykonania wszelkie prace instalacyjne oraz naprawy urządzeń gazowych po cenach urzędowych. Interesantów przyjmuje biuro Gazowni codziennie od 8 do 13, ul. Ogrodowa 5, 1-sze piętro.

1768-3 Dyrektor Gazowni Miejskiej

